

Sygn. akt II CSK 524/20

POSTANOWIENIE

Dnia 16 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa W. T.
przeciwko Przedsiębiorstwu Wielobranżowemu "H." spółce
z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 16 marca 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 27 lutego 2020 r., sygn. akt X Ga (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od W.T. na rzecz Przedsiębiorstwa Wielobranżowego "H." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda W. T. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 27 lutego 2020 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu powyższego przepisu, jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy,

sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. postanowienie SN z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (zob. postanowienia SN: z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15; z dnia 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16; z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16; z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, z dnia 7 marca 2018 r., I CSK 664/17; z dnia 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17; z dnia 5 października 2018 r., V CSK 168/18).

W ocenie skarżącego skarga jest oczywiście uzasadniona, gdyż Sąd II instancji dokonał wykładni zawartego pomiędzy stronami porozumienia z dnia 9 września 2016 r. w sposób całkowicie sprzeczny z zawartymi w art. 65 § 1 i 2 k.c. zasadami wykładni oświadczeń woli, dochodząc do błędnego przekonania, że zrzeczenie się przez powoda - na mocy tego porozumienia - obejmowało także obowiązek zwrotu przez pozwanego kaucji gwarancyjnej.

Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. postanowienie SN z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 i przywołane tam orzecznictwo). Natomiast skarżący, przedstawiając - jako okoliczność uzasadniającą rozpoznanie skargi kasacyjnej „oczywiste naruszenie prawa” - powinien wykazać kwalifikowany charakter tego naruszenia (zob. postanowienia SN: z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49).

Skarżący nie wykazał, aby zaskarżone orzeczenie było dotknięte tego rodzaju nieprawidłowościami. Wiążąc tę nieprawidłowość z zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., pominął, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, iż dotyczy to m.in. zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (zob. np. postanowienie SN z dnia 23 listopada 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76; wyroki SN: z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06; z dnia 8 maja 2008 r., V CSK 579/07; z dnia 16 listopada 2012 r., III CSK 73/12; z dnia 14 lutego 2013 r., II CSK 292/12; z dnia

23 czerwca 2016 r., V CSK 536/15; z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CSK 93/17; z dnia 11 marca 2020 r., I CSK 688/18; z dnia 27 sierpnia 2020 r., I CSK 411/19). Skonstruowany w ramach podstawy art. 398³ § 1 k.p.c. zarzut kasacyjny, oparty na wykazywaniu przez skarżącego wadliwej oceny przez Sąd II instancji zgromadzonych dowodów, ze względu na treść art. 398³ § 3 k.p.c., nie może zatem prowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej, a tym samym nie może być również oczywiście uzasadniony. W związku z tym argumentacja zawarta w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, która koncentruje się wokół zarzutów, których zgłaszanie w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne, nie może stanowić o zasadności skargi kasacyjnej, która jest bowiem instrumentem prawidłowości stosowania prawa przez sądy, a nie instrumentem kontroli ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

O oczywistej zasadności skargi nie świadczy opisana przez skarżącego jego własna wersja stanu faktycznego sprawy oraz tego, które zdarzenia powinny mieć znaczenie przy jej ocenie, odbiegającej od ustaleń poczynionych przez Sądy *meriti*.

Z wiążącej Sąd Najwyższy podstawy faktycznej wynika, że decydujące znaczenie miało oświadczenie powoda z dnia 9 września 2016 r., w którym - jak zostało ustalone przez Sądy obu instancji - powód stanowczo bowiem zadeklarował brak roszczeń finansowych względem pozwanego, przy czym w porozumieniu jest mowa o wyłączeniu obejmującym pojawienie się przyszłych roszczeń osób trzecich z tytułu rękojmi i gwarancji, a nie o rozliczeniu pomiędzy stronami z tego tytułu. Zrzeczenie dokonane przez powoda obejmuje nie tylko należności istniejące, ale także przyszłe dotyczące zwrotu kaucji (s. 12 uzasadnienia).

Weryfikacja ustaleń faktycznych na etapie postępowania kasacyjnego - do czego w istocie zmierza skarżący, kwestionując przeprowadzoną przez Sąd II instancji ocenę dowodów, jest niedopuszczalna i jako taka usuwa się spod kontroli Sądu Najwyższego. Dodatkowo, w podstawach skargi, nie respektując zasady związania Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia, skarżący wprost stawia zarzut naruszenia art.

233 § 1 k.p.c. A jak wielokrotnie wyjaśniał Sąd Najwyższy, przepis ten może jedynie wyjątkowo stanowić skuteczną podstawę kasacyjną, gdy dokonana przez sąd II instancji ocena dowodów jest rażąco wadliwa, sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania. W ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność. Skarżący może zatem zakwestionować stanowiącą podstawę ustaleń faktycznych ocenę dowodów, gdy oparta jest na materiale dowodowym zebranym z naruszeniem przepisów regulujących postępowanie dowodowe, w takim wypadku jednak obowiązkiem skarżącego jest przytoczenie tych przepisów i wyjaśnienie, jaki wpływ na treść rozstrzygnięcia miało to naruszenia (zob. np. wyrok SN z dnia 8 listopada 2005 r., I CK 178/05).

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c., zauważenia wymaga, że wykładnia umów, do której znajdują zastosowanie dyrektywy interpretacyjne zawarte w powołanym przepisie, dokonywana jest kolejno na trzech płaszczyznach: ustalenia literalnego brzmienia umowy, ustalenia treści oświadczeń woli przy zastosowaniu reguł określonych w art. 65 § 1 k.c. oraz ustalenia sensu złożonych oświadczeń woli poprzez odwołanie się do zgodnego zamiaru stron i celu umowy. Na tle art. 65 k.c. przyjmuje się kombinowaną metodę wykładni, która w przypadku oświadczeń woli składanych innej osobie, przyznaje pierwszeństwo temu znaczeniu oświadczenia, jakie rzeczywiście nadawały mu obie strony w chwili jego złożenia. Ten sens oświadczenia woli uznaje się za wiążący. Priorytet stosowania wykładni subiektywnej wynika z art. 65 § 2 k.c. Jeżeli okaże się, że strony nie przyjmowały tego samego znaczenia oświadczenia woli konieczne jest przejście do wykładni obiektywnej, tj. ustalenia właściwego sensu oświadczenia woli na podstawie przypisania normatywnego, czyli tak jak adresat oświadczenia woli rozumiał to oświadczenie lub powinien je rozumieć. Decydujący jest tu więc punkt widzenia odbiorcy oświadczenia, dokonującego z należytą starannością zabiegów interpretacyjnych zmierzających do odtworzenia treści myślowych podmiotu składającego oświadczenie. W przypadku oświadczenia ujętego w formie pisemnej, sens oświadczeń woli ustala się na podstawie wykładni tekstu dokumentu. Podstawową rolę grają tu językowe normy znaczeniowe, ale także kontekst i związki znaczeniowe poszczególnych postanowień w świetle całości postanowień

umownych (kontekst umowny). Tekst nie stanowi jednak wyłącznej podstawy wykładni ujętych w nim oświadczeń, lecz konieczne jest również zrekonstruowanie, na podstawie przedstawionych przez strony dowodów, zgodnego zamiaru i celu stron, a zatem ustalenie tego, do czego strony dążyły dokonując określonej czynności prawnej; znaczenie mają tu okoliczności faktyczne, w których umowę uzgadniano i zawarto, a także zachowanie stron umowy przed i po jej sfinalizowaniu, w tym zachowania polegające na jej wykonywaniu, zwłaszcza w sytuacji, w której nie doszło jeszcze do sporu (zob. np. wyrok SN z dnia 10 stycznia 2020 r., I CSK 380/18).

Z motywów zaskarżonego orzeczenia nie wynika, aby Sądy obu instancji dokonały wykładni art. 65 k.c. wbrew stanowisku Sądu Najwyższego. W uzasadnieniach orzeczeń przez nich wydanych bardzo dokładnie wyjaśniono przyczyny, dla których ustalono określony stan faktyczny i ustalono określoną treść umowy. Skarżący co prawda się z tymi wywodami nie zgadzał, ale nie można tu mówić o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Tak naprawdę treść skargi kasacyjnej wskazuje, że Sąd Najwyższy miałby być trzecią instancją, a w trakcie postępowania kasacyjnego miałyby podlegać ponownej analizie dowody szeroko opisane w skardze. Jest to oczywiście błędne stanowisko, jako że postępowanie przed Sądem Najwyższym nie stanowi dodatkowej instancji dla merytorycznego rozpoznania sprawy.

W zakresie zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (przed nowelizacją) wskazać należy, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się konsekwentnie, że naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może być zarzucane w skardze kasacyjnej tylko wyjątkowo, gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli kasacyjnej z uwagi na jego sporządzenie w sposób nie pozwalający na zorientowanie się w przyczynach natury faktycznej i prawnej, które legły u podstaw rozstrzygnięcia (zob. m.in. wyroki SN: z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00; z dnia 14 listopada 2000 r., V CKN 1211/00). Zakres stosowania art. 328 § 2 k.p.c., przez odesłanie unormowane w art. 391 § 1 k.p.c., w postępowaniu przed sądem II instancji jest uzależniony natomiast od treści wydanego orzeczenia, przebiegu postępowania apelacyjnego, a także od działań procesowych podjętych przez sąd odwoławczy dyktowanych rodzajem

zarzutów apelacyjnych oraz limitowanych granicami wniosków apelacji (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 10 listopada 1998 r, III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Elementarnym wymaganiem uzasadnienia jest jednak wskazanie, w oparciu o jaką podstawę faktyczną sąd II instancji wydał rozstrzygnięcie (co może być ograniczone do aprobaty ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd I instancji), wskazanie podstawy prawnej orzeczenia oraz odniesienie się do zarzutów apelacji. „Oczywista zasadność” nie może natomiast polegać na ocenie prawidłowości konstrukcji uzasadnienia sporządzonego przez Sąd II instancji w niniejszej sprawie i wpływu ewentualnej wadliwości na możliwość kontroli kasacyjnej, jest to bowiem kwestia prawidłowości stosowania prawa procesowego przez sąd odwoławczy, podlegająca badaniu w razie przyjęcia skargi do rozpoznania w ramach zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Należy również stwierdzić, że Sąd Okręgowy sporządził szczegółowe uzasadnienie, rozważył wszelkie, niezbędne okoliczności sprawy, w związku z czym poddaje się ono kontroli instancyjnej i nie sposób mówić o naruszeniu powołanego przepisu.

Konkludując, skonfrontowanie zaskarżonego orzeczenia z uzasadnieniem wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala na stwierdzenie, aby została spełniona przesłanka oczywistej zasadności skargi, o której mowa wyżej.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

jw